Rok XIV. Nr. 91 | SOSNOWIEC, sobota 1 kwietnia 1939 roku | Cena numeru 10 groszy

Expres Zagłębia

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

ODDZIAŁY: KIELCE, Wesoła Nr. 7, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21, tel. 71-331, DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 29; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, Legionów

ś. † p.

HENRYK KWIATKOWSKI

Kierownik Biura Mierniczego Gwarectwa „Hrabia Renard"

ZMARŁ DNIA 29 MARCA 1939 R. W DARKOWIE, PRZEŻYWSZY LAT 63.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok na cmentarz Sosnowiecki nastąpi 1-go kwietnia o godz. 15.30 z kościoła parafialnego w Nowym Sielcu.

Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Zmarłego zostanie odprawione dnia 3-go kwietnia o godz. 9 rano w tymże kościele.

O czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

Córka, zięć, wnuki i rodzina.

Zaproszenie min. Becka do Paryża

PARYŻ, 31. 3. Agencja ‚Radio' donosi, że rząd francuski wystosował jeszcze przed miesiącem do polskiego ministra spraw zagranicznych zaproszenie, by, w drodze powrotnej z Londynu zatrzymał się w Paryżu.

Doniosła deklaracja Chamberlaina

POLSKA OTRZYMA POMOC

od Anglii i Francji



LONDYN, 31. 3. Premier Chamberlain złożył dziś o g. 14.50 (15.50 wg. czasu środkowo europejskiego) w izbie gmin (o czym piszemy również na str. 2) doniosłą deklarację, która specjalnie dla Polski posiada znaczenie historyczne.

Wchodzącego na salę premiera Chamberlaina powitano entuzjastycznymi oklaskami.

Następnie Chamberlain złożył deklarację, która dosłownie brzmi:

„Jak już rano powiedziałem, rząd Jego Królewskiej Mości nie posiada oficjalnego potwierdzenia pogłosek o jakimkolwiek planowanym ataku na Polskę, wobec czego nie można ich uważać za prawdziwe. Jestem rad, iż mogę skorzystać ze sposobności, i ponownie podkreślić stanowisko rządu brytyjskiego wobec zagadnień polityki międzynarodowej, zaznaczając, iż występuje on stale za regulowaniem wszelkich powstałych sporów drogą swobodnych rokowań między zainteresowanymi stronami.

Jest on przekonany, że jest to jedna naturalna i właściwa droga, jaką należy kroczyć w wypadku wyłonienia się różnic. Jego zdaniem nie może być mowy, aby drogą pokojową nie można było dojść do porozumienia i by usprawiedliwione było stosowanie siły lub zagrożenie użycia siły jako metody pertraktacyj. Jak Izbie wiadomo, prowadzone są obecnie rokowania z innymi rządami.

„Celem jasnego postawienia sprawy stanowiska, jakie zajmuje rząd Jego Królewskiej Mości w okresie przed ukończeniem tych pertraktacyj pragnę Izbę zawiadomić, że na wypadek jakiejkolwiek akcji, która w wyraźny sposób zagraża łaby niepodległości Polski i której rząd polski byłby zmuszony przeciwstawić się swymi siłami zbrojnymi, rząd J. K. M. poczuwałby się do obowiązku przyjść natychmiast rządowi polskiemu z wszelką pomocą, jaką stoi do jego dyspozycji.

Tego rodzaju zapewnienie dane zostało rządowi polskiemu.

Jestem również w stanie dodać, że rząd francuski upoważnił mnie do stwierdzenia, że w tej kwestii zajmuje takie same stanowisko, jak rząd J. K. M.'

Prasa angielska o wizycie min. Becka w Londynie

LONDYN, 31. 3. Prasa angielska obszernie pisze o przyjeździe ministra Becka który ma nastąpić w najbliższych dniach. „New Chronicle' twierdzi, że antypolska propaganda w prasie niemieckiej ma na celu wywarcie presji na Polskę, aby nie doszło do żadnego ściślejszego związku między Polską a Anglią.

Pismo twierdzi, że Niemcy nie mogą obecnie myśleć o wojnie, jeśli chodzi o zaopatrzenie Polski w materiał wojenny to mocarstwa zachodnie znajdą odpowiednie drogi. Również i pozostała prasa angielska zajmuje się na czołowych miejscach stosunkami polsko - niemieckimi. „Daily Mail' stwierdza, że Polska ma 500 tys. ludzi pod bronią i ponad 4 miliony rezerw.

Najważniejsze oświadczenie w ciągu ćwierćwiecza

LONDYN, 31. 3. W dyskusji, jaka wywiązała się po oświadczeniu premiera, przywódca opozycji Greenwood, powiedział: „Jestem pewien, iż Izba zdaje sobie sprawę z możliwości, jakie mogą powstać na tle oświadczenia premiera. Może być ono najważniejszym oświadczeniem, jakie w Izbie tej złożono w ciągu ostatniego ćwierćwiecza.

Wobec tego, iż oświadczenie to zostało uczynione przed chwilą, trudno jest powiedzieć wiele na jego temat, ale czy wolno mi jest postawić premierowi jedno lub dwa zapytania co do spraw, których nie uważam za całkowicie jasne? Chciałbym zapytać, czy oświadczenie, jakie premier odczytał jest uważane za pierwszy krok w rozwoju polityki, mającej na celu powstrzymanie lub ograniczenie agresji? Jeżeli jest tak, czy rząd zamierza przedsięwziąć niezwłocznie energiczne kroki, zmierzające ku temu, aby do tego układu przyłączyły się i inne państwa.

Czy zwróci on specjalną uwagę na Związek Sowiecki wraz z innymi państwami wielkimi i małymi i czy uczyni to w rozsądnym celu otrzymania maksimum współdziałania w dziele obrony pokoju i czy — jest to moje ostatnie pytanie — rząd uważa, iż właściwym byłoby odbycie niezwłocznie konferencji tych państw, które mogą być gotowe do zajęcia stanowiska po stronie pokoju przeciwko agresji”.

Chamberlain odpowiedział: „Uważam, iż oświadczenie, które uczyniłem wyraźnie wskazuje, że to, co powiedziałem, miało na celu pokrycie tego co nazwałbym okresem przejściowym. Rząd brytyjski, jak już oświadczono odbywa konsultację z różnymi innymi krajami, oczywiście również z rządem sowieckim. Sekretarz spraw zagranicznych wdział się z ambasadorem sowieckim dzisiaj rano i bardzo obszernie omówił z nim tę sprawę. Nie wątpię iż zasady na podstawie których działamy, są całkowicie oceniane i zrozumiane przez rząd sowiecki.

Wiadomym jest izbie, iż oczekujemy w przyszłym tygodniu wizyty płk. Becka, polskiego ministra spraw zagranicznych. Da to okazję do przedyskutowania z ministrem Beckiem dalszych kroków, jakie mogłyby być przedsięwzięte, jak to określił Greenwood, aby skupić maksimum współpracy we wszystkich wysiłkach, jakie mogą być dokonane, aby położyć kres agresji, gdyby do niej doszło i by wprowadzić bardziej rozsądną i uporządkowaną metodę dyskusji.

Greenwood zapytał, czy Chamberlain powitałby maksimum współpracy mocarstw na konferencji włącznie z Sowietami.

Chamberlain odpowiedział: Tak. Przychylnie powitamy maksimum współdziałania. Sprawa konferencji jest, według nas, po prostu sprawą praktyczną. Nie upieramy się przy teorii i gdyby okazało się, iż to najlepsza droga, nie zawahalibyśmy się jej przyjąć. Jeżeli istnieją bardziej skuteczne drogi, prowadzące do osiągnięcia naszego celu, możemy się bez niej obejść.



Nagłe zwołanie angielskiej rady ministrów

LONDYN, 31. 3. Angielska rada ministrów obradowała przez trzy i pół godziny. Omawiane były głównie sprawy związane z położeniem na wschodzie Europy oraz ze stanowiskiem, jakie należy zająć wobec Rosji Sowieckiej i jej projektu zwołania konferencji dyplomatycznej państw, zagrożonych dalszym rozwojem imperializmu niemieckiego.

Dziennik „Star” w związku z tym pisze: Nagłe zwołanie rady ministrów spowodowane było kampanią niemiecką wobec niektórych państw. Ministrowie omówili kroki, jakie zarządzi Anglia na wypadek nowej agresji niemieckiej. Postanowienia rady ministrów zakomunikowane zostały natychmiast do wiadomości publicznej po uzyskaniu jego rządowi francuskiemu. Będą one podane zgody.

Roczne zebranie

ZWIĄZKU REZERWISTÓW W SIELCU

Odbyło się zwyczajne, walne roczne zebranie koła Z. R. Sosnowiec — Sielec przy udziale przedstawicieli władz państwowych i związkowych oraz około 200 członków. Po sprawozdaniu zarządu z rocznej pracy koła przemówili: p. Br. Górecki, który wyraził wielkie uznanie dla dokonanej pracy, czego sprawdzianem są 23 dyplomy i nagrody oraz postawił wniosek o udzielenie ustępującemu zarządowi absolutorium, P. Starosta Grodzki R. Walewski, który omówił znaczenie Związku Rezerwistów z punktu widzenia państwowego i społecznego, stwierdził konieczność rozwoju tej organizacji, oraz kpt. Zygadłowicz i kpt. Kuspik. Po przemówieniach przeprowadzono wybory zarządu w skład którego weszli: p. dyr. Świerczewski Witold — prezes, Podgórski Franciszek i Świrtun Kazimierz — wiceprezesi, p. Stodółkiewicz Aleksander — sekretarz, p. Jaworski Józef - skarbnik, p. Podgórski Franciszek — ref. wych. obyw., p. Jasiński Ignacy — ref. op. społ. oraz pp.: Szparadzinski Wacław, Helman Ignacy, Rudzki Edmund, Paluch Wiktor, Kurdziel Władysław i Raus Piotr jako członkowie. W skład komisji rewizyjnej weszli pp: inż. Kozarski Mieczysław — przewodniczący Szymański Józef — zastępca przewodniczącego oraz Zub Franciszek, Mike Benedykt i Woźniczko Adam jako członkowie.

——oOo——

Walne zebranie

STRZELECKIEGO K.S. W SOSNOWCU

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się walne roczne zebranie Strzeleckiego K. S. o godz. 10-tej przed południem w lokalu własnym w Sielcu przy ul. Narutowicza Nr. 17. Równocześnie podaje się do wiadomości, że świetlica klubu począwszy od dnia 3 kwietnia b.r. otwartą jest codziennie od godz. 5 tej do 9-tej wieczorem.

Zarząd klubu przyjmuje dalsze zapisy na miejscu do już istniejących sekcji: lekkoatletycznej, piłkarskiej, bokserskiej, symfonicznej gier sportowych, szachowej ping- pongowej i wycieczkowej

Na szpaltach pism

Polska broni honoru Europy

Zachod chyli czoło przed narodem polskim

Prasa angielska i francuska wysuwa na czoło palących zagadnień doby bieżącej stanowisko, jakie zajmuje naród polski wobec ewentualnej agresji zewnątrz.

Korespondent dyplomatyczny „Manchester Guardian” pisze, że nad sytuacją europejską góruje w tej chwili problem stosunków polsko-angielskich.

Stosunki te przechodzą fazę gwałtownych przemian, które mogą pociągnąć za sobą zobowiązania brytyjskie, o jakich nie śniło się jeszcze przed tygodniem albo dwoma tutejszym obserwatorom. Obecne niezwykle żywe kontakty dyplomatyczne polsko-angielskie mogą mieć daleko sięgające konsekwencje dla przyszłości całej Europy — kończy dziennik.

Znany angielski badacz wschodniej Europy Machray ogłasza w „Manchester Guardian” obszerną korespondencję, w której zaznacza, że Polska w r. 1920 stanowiła wał obrony dla całego Zachodu. Podobnie i dziś Polska okazuje się wierna swej misji i gotowa jest stawić czoła nowej burzy, aby ratować prawdziwą cywilizację i kulturę zachodu.

„Daily Mail” omawiając doniosłą rolę Polski w Europie, podkreśla, że Polacy są doskonałym materiałem bojowym. Armia polska — zdaniem dziennika — liczy około 500 tysięcy ludzi, a rezerwy ponad 4 miliony. Dziennik wysoko ocenia jakość wyposażenia armii polskiej, a zwłaszcza podnosi wielką **sprawność i zdolność bojową polskich sił lotniczych.**

Z opinią wielkiego organu liberalnego angielskiego zestawić należy ważki głos francuski. Redaktor naczelny „Petit Bleu” Marsilly, reprezentujący koła wojskowe i sfery parlamentarne odcienia umiarkowanego, również poświęca artykuł wstępny pt.: „Warszawa nie skapituluje”. Oto wierne streszczenie artykułu „Petit Bleu”: „Odosobniony na wschodzie Europy — pisze pan Marsilly — pozbawiony bezpośredniej łączności z demokracjami zachodu 35-cio milionowy naród polski, nie mając innego poparcia jak tylko swój żarliwy patriotyzm, przygotowuje się do stawienia czoła obcej agresji. Jeśli istnieją jeszcze na świecie ludzie, dla których godność i bohaterstwo mają jeszcze jakiś cel, uchylą oni jeszcze czoła przed Polską, jedynie dziś zdolną obronić honor Europy. Polska nie umrze, bo nie chce umrzeć — woła publicysta francuski — ale jeśli wypadnie jej zginąć, to zginie z bronią w ręku tak, aby napastnik zapłacił straszliwą cenę za swą zbrodnię. Tylko dzięki Polsce Europa oddycha jeszcze powietrzem w atmosferze powszechnego zatrucia, zgnilizny moralnej i braku honoru”. „Dostęp do morza — pisze pan de Marsilly — jest dla Polski kwestią życia i śmierci. Jej byt niezależny tkwi całkowicie na Bałtyku. Dziwna rzecz, że w chwili, gdy w całej Europie panuje epidemia popełnienia samobójstw przez perswazję, jedynie naród polski głosi wolę życia i oporu do ostatniego tchu”.

„Polska — kończy de Marsilly — nie **skapituluje nigdy, nawet częściowo — będzie walczyć aż do ostatnich granic swych możliwości**, ale narzuca się pytanie, co uczynią Paryż i Londyn...”

Radykalny sposób

POZBYWANIA SIĘ NIEWYGODNYCH LOKATORÓW.

Administrator domu przy ul. Piłsudskiego 64 w Sosnowcu, 55 letni Feliks Godowski wpadł na radykalny sposób pozbywania się niewygodnych mu lokatorów. Należał do nich lokator Szaja Rozenblatt, któremu Godowski wybijał szyby w mieszkaniu, chcąc zmusić go do wyprowadzenia się.

Dokuczliwy administrator odpowiadał za szykanowanie lokatora przed sądem okręgowym w Sosnowcu, który wymierzył mu ty dzień aresztu z zawieszeniem wykonania kary na dwa lata

Jeden ruch „for"

Józef Piłsudski lubił grać w szachy Na 64 polach szachownicy i na mapie Europy. „Gra królewska" jest w istocie najbliższa sztuce dyplomatycznej. Wymaga podobnej przenikliwości, podobnej logiki i intuicji.

W stosunku do Niemiec Piłsudski zastosował taktykę, obserwowaną często w rozgrywkach wielkich mistrzów szachowych, Gdy przeciwnicy są mniej więcej równych sił, zmierzają do pozycji nie rozegranej, do remis. Tak było między Polską a Niemcami Partja znalazła się w pozycji remisowej, ku honorowi i pożytkowi obu państw.

Nie sądzimy, by w interesie Niemiec leżało przerwanie tego stanu. Polska, pozwalamy sobie zauważyć, od początku grała białymi i ma jeden ruch „for". Wydaje się, wszystkim trzeźwo myślącym niemożliwe, aby można było zagrozić nam matem aby było celowe szukanie zwady z polską damą-patriotką, z polską warowną wieżą, z polskim koniem kawaleryjskim lub chyżym gońcem. Błędem byłoby także zaczepić polskiego pionka, gotowego zawsze wyruszyć w pole i pokrzyżować choćby najzawilsze manewry.

Mówiąc bez przenośni, dalsza rozgrywka, jeśliby skusiła zapaleńsze głowy niemieckie, nie przyniosłaby Rzeszy żadnych korzyści, lecz raczej ciężkie straty. Bo zw[illegible]ny

Niemcy, pozbawione surowców, skazane na eksperymenty z syntetycznymi namiastkami. Niemcy, wyzute ze złota, za które tylko można nabyć za granicą środki żywności. Niemcy w niewygodnym położeniu geograficznym i muszące się liczyć z możliwością wielostronnego rozrachunku, Niemcy obarczone na nowo mniejszościami i nie mogące ryzykować niepowodzeń wobec własnej ludności, krótko mówiąc: Niemcy w roku 1939 nie powinny podejmować nowej rozgrywki, nawet wtedy, gdyby (gdyby!) ich środki techniczne stały na wysokości zadania.

I dlatego po drugiej stronie szachownicy winien zwyciężyć właściwy styl gry, i nadal — ku obopólnemu pożytkowi partnerów — trwać winna sytuacja remis w tej historycznej rozgrywce szachowej, doprowadzonej, mimo tylu trudności, do korzystnej pozycji przez Wodzów Polski i Niemiec.

Że ku temu zmierza rozwój sytuacji zdaje się wynikać zarówno stąd, że jedna z agencji zagranicznych przyniosła zaprzeczenie, jakoby rząd niemiecki czynił nam jakieś konkretne propozycje co do Gdańska lub komunikacji przez Pomorze, jak i stąd, że ton prasy niemieckiej zdaje się wskazywać, iż Niemcy pragną nadal utrzymywać dobre stosunki sąsiedzkie z Polską w myśl układu z r. 1934.

NEGATYWNY STOSUNEK TURCJI DO ANEKSJI CZECH

Premier turecki Refik Saydam w mowie, wygłoszonej podczas bankietu, wydanego na cześć premiera bułgarskiego Kiosseiwanowa w Ankarze, podkreślił m. in. negatywne ustosunkowanie się rządu tureckiego do postępowania Niemiec wobec Czechów.

KOMUNIKACJA LOTNICZA BERLIN — BARCELONA — LIZBONA

Komunikacja lotnicza na trasie Berlin — Barcelona — Lizbona została wznowiona w dniu wczorajszym.

ROCZNICA POWROTU BESARABII DO RUMUNII

Rumunia uroczyście obchodziła 21 rocznicę powrotu Besarabii do Rumunii.

DŻIBUTTI — GIBRALTAR MORZA CZERWONEGO

(Korespondencja własna „Expresu Zagłębia" za pośrednictwem Agencji „Kontynent")

Dżibutti, w marcu

Dżibutti ma gorączkę. To małe miasteczko, o białych jak śnieg domkach, omdlewa w palących promieniach podzwrotnikowego słońca 40 st. Celsjusza—przeciętna temperatura dzienna. Nawet wielbłądy, klęczące na placu targowym wywieszają, jak flagę, suchy język i dysząc ciężko, z typową rezygnacją wschodu czekają... Może na deszcz... Ale w tym piekle deszcze nie pada nigdy. Dżibutti trawi gorączka zaraźliwa. Od pewnego czasu opanowała ona cały basen Morza Czerwonego przedostając się do Europy. Jej objawy niepokoją bardziej niż tortury słoneczne. To jest gorączka polityczna.

Zaczęło się w r. 1935. Gdy tanki Mussoliniego powaliły wojowników abisyńskich, gdy jego sen o imperium począł przybierać kształty realne port w Dżibutti przeżył pierwszy paroksyzm nowej choroby. Cały świat zawalił się na ciche miasto. Krzykliwi dziennikarze, awanturnicy międzynarodowi, transporty wojskowe i olbrzymia fala uciekinierów z ojczyzny Negusa zmienili oblicze Dżibutti. Nie na długo. Wkrótce wszystko wróciło do normy.

Dopiero ostatnio bojowy ton budowniczych nowego imperium Romanum zwrócił ponownie oczy całego świata na Dżibutti. Przyjęło się obecnie mniemanie, że Dżibutti stanowi naturalne dopełnienie obszaru abisyńskiego i to zarówno pod względem gospodarczym jak i politycznym. Podkreśla się, że linia kolejowa Addis-Abeba—Dżibutti jest jedynym połączeniem Abisynii z morzem. Takie poglądy mogą, pod wpływem propagandy włoskiej mieć prawo obywatelstwa na Zachodzie.

Ale w Dżibutti wszyscy, począwszy od czarnego policjanta, stojącego przed gmachem rezydenta a na robotnikach portowych skończywszy wiedzą, że przyczyny gwałtownych ataków faszystów, tkwią gdzieindziej. Stawka jest grubo większa. W gruncie rzeczy linia kolejowa nie przedstawia większego znaczenia wobec minimalnej eksploatacji bogactw naturalnych Abisynii. Zagadnienie polega jednak na tym, że domagając się „zwrotu" Dżibutti uderza się w najczulszy i najbardziej zagrożony punkt imperium kolonialnego Francji.

Dżibutti leży na środku drogi między Francją a Indochinami. Bez tego portu, bez jego fortów i dział dalekosiężnych droga Marsylia—Saigon mogłaby być przerwana w ciągu 24 godzin. Przerwanie tej linii oznacza oderwanie się azjatyckich posiadłości od Francji.

Do tego Republika nigdy nie dopuści. Nie zgodzi się na to również Anglia. Bo i ona ma tu coś dopowiedzenia. W wypadku opanowania Dżibutti przez Włochów port angielski Aden, leżący na przeciwległym brzegu Morza Czerwonego i mający wielkie znaczenie strategiczne, traci swoją wartość bojową. A nie należy zapominać, że Aden kontrolując wylot Morza Czerwonego — cieśninę Bab el Mandeb, stoi na straży wielkiej drogi imperialnej do Indyj. Rolę swoją wypełniać może jednak tylko w harmonijnej współpracy z... Dżibutt.

Tak rozumują nad Morzem Czerwonym ludzie, którzy nie poddają się psychozie wojennej i oceniają sprawę trzeźwo. A tacy są tu wszyscy.

Poczucie bezpieczeństwa zwiększa rozbudowa placówek i fotyfikacyj oraz powiększenie garnizonów we Francuskiej Somali. Ten pas pustynny prawie że nie zamieszkały przez ludzi, stanowi zaplecze portu.

Gdy pod wieczór rozbrzmiewają po mieście dźwięki piszczałek i werbli odchodzących na pustynię oddziałów, mieszkańcy układają się do snu pewni, że nic im nie grozi. — Mussolini chce jak najwięcej wytargować — mówi nam stary „dżibutańczyk" dr. Lefebre — dlatego podnosi krzyk o Dżibutti. Czy pan sądzi, że on sam wierzy w to, że coś dostanie? W ostateczności może jakieś akcie tej kolei!

Dopóki istnieje francuskie imperium kolonialne nad Dżibutti powiewać będzie sztandar czerwono—biało—błękitny".

Robert Limbowicz.



SZEF SZTABU GENERALNEGO W. BRYTANII WE FRANCJI

Na zaproszenie generalissimusa armii francuskiej gen. Gamelin przybył do Francji szef sztabu generalnego armii W. Brytanii gen. Gort. Gen. Gort zwiedzi fortyfikacje na linii Maginota i weźmie udział w manewrach wojsk francuskich.

Na zdjęciu powitanie gen. Gorta na lotnisku le Bourget. Obok gen. Gorta (w ubraniu cywilnym) stoją gen. Buhrer gen. Gamelin i szef sztabu lotnictwa gen Vuillemin.

Kilka dat
BEZ KOMENTARZY

Rok 1003 — 1004 — Bolesław Chrobry panem Czech.

Rok 1004 — 1018 — Wojna polsko-niemiecka, zakończona korzystnym pokojem w Budziszynie. Łużyce zostają przy Polsce.

1054 — Polska odzyskuje Śląsk.

1109 — Zwycięstwo pod Nakłem. Polska panuje nad Morzem. „Psie Pole".

1121 — Pomorze Zachodnie i ziemie zaodrzańskie pod panowaniem Polski.

1410 — Połączone wojska Polski i Litwy łamią pod Grunwaldem potęgę Krzyżaków.

1454 — Wcielenie Prus i Pomorza do Królestwa Polskiego. Początek 13 letniej wojny z Krzyżakami.

1457 Polska zdobywa Malborg.

1466 — Zwycięski pokój zawiera Polska w Toruniu z Krzyżakami.

1525 — Ks. Albrecht pruski składa w

——oOo——

LIBAWA PORTEM LITWY

Zamiast Kłajpedy Litwa dla ruchu towarowego morskiego korzystać będzie z łotewskiego portu w Libawie

Obfitym strumieniem płyną dary na dozbrojenie armii

Robotnicy Towarzystwa Saturn

SUBSKRYBUJĄ POŻYCZKĘ LOTNICZĄ.

Wczoraj odbyły się zebrania załóg robotniczych kopalń towarzystwa „Saturn", na których entuzjastycznie uchwalono wziąć udział w subskrybcji pożyczki przeciwlotniczej w wysokości: kop. Saturn 36 tys., kop. „Jowisz" 40 tys., kop. „Mars" 10 tys. Niezależnie od tego robotnicy kop. Saturn zadeklarowali odrobienie 1 dniówki na FON., robotnicy kop. „Jowisz", „Mars" i cementowni „Saturn" złożyli na cel FON. ofiary w tejże wysokości co w ub. roku. Rob. wydziału elektro-mechanicznego kop. „Saturn" w dniu wypłaty zebrali doraźnie na obronę kraju zł. 560, górnik zaś kop. „Jowisz" Józef Piwowoński złożył 42 marki niemieckie w srebrze na ten sam cel.

Urzędn. zakł. t-wa górn. przem. Saturn S.A. na zebraniu 29.3. uchwalili wziąć udział w subskrybcji pożyczki obrony przeciwlotniczej w ogólnej sumie 100 tys. zł.

Urzędnicy starostwa będzińskiego

NA FON

Pod przewodnictwem p. starosty powiatowego J. Boxy odbyło się wczoraj zebranie urzędników starostwa i wydziału powiatowego, na którym obecni jednogłośnie uchwalili przeznaczyć na FON 10 proc. swych poborów z mca kwietnia., prócz normalnej subskrybcji pożyczki lotniczej, której wysokość zostanie ustalona przez zarząd główny zw urzędników samorządowych.

Harcerze na dozbrojenie

Marszałek Polski
Edward Śmigły Rydz
Warszawa.

Deklarując zł. 150.— na dozbrojenie Armii Powietrznej Państwa, zrzeszeni Harcerze z czasów Walk o Niepodległość z Zagłębia Dąbrowskiego w kole w Sosnowcu meldujemy swoją gotowość w każdej chwili do stawienia się na Twe rozkazy Wodzu Naczelny.

Zarząd Koła Harcerzy
z czasów Walk o Niepodległość
w Sosnowcu.

Wielkie manifestacje

W SOSNOWCU I DĄBROWIE.

Jutro o godz. 11 rano w Domu Społecznym w Sosnowcu i o godz. 11.30 w sali „Resursy" w Dąbrowie zostaną zorganizowane staraniem Obozu Zjednoczenia Narodowego, Federacji PZOO. i Zjednoczenia Polskich Zw. Zaw. dwie wielkie manifestacje pod hasłem: „Zagłębie naprzód! Niech żyje Polska!" Manifestacje poświęcone będą obecnej sytuacji politycznej.

——oOo——

Dziwna lekkomyślność

Wiele osób dopiero wówczas decyduje się na zastosowanie środka przeciw bólom reumatycznym, gdy choroba uczyni tak dalekie postępy, że zmusi ich do położenia się do łóżka. Ludzie ci zapominają o tym, że zaczątki choroby leczy się łatwiej i skuteczniej, niż chorobę daleko posuniętą. Zasada ta dotyczy w pierwszym rzędzie reumatyzmu. A więc przy pierwszych bólach reumatycznych stosuje się 1—2 tabletek Aspirin.

Tabletki Aspirin przynoszą ulgę przy bólach reumatycznych. Tabletki Aspirin poznać można po znaku krzyża Bayera (są do nabycia w blaszanych opakowaniach po 6 i 20 tabletek).

——oOo——

Pogadanka radiowa

O SOSNOWIECKIM TEATRZE ŚWIATA PRACY

Dziś o godz. 18.15 red. Witold Majchrowski wygłosi przez radio pogadankę o sosnowieckim Teatrze Świata Pracy, prowadzonym przez OMP.

100.000 na pożyczkę

ZADEKLAROWAŁ DYR. SZ. FÜRSTENBERG

Dyr. Sz. Fürstenberg wysłał do gen. Berbeckiego poniższą depeszę:

GEN. LEON BERBECKI — WARSZAWA

„Niezależnie od zaofiarowanej przeze mnie dnia 25. ub. m. zł. 50.000 zł.. na FON. deklaruje imieniem mojej firmy na pożyczkę obrony przeciwlotniczej — zł. 100.000 zł.

Szymon Fürstenberg
prezes zarządu Pol. Zakładów Przemysłu Cynkowego w Będzinie

Podoficerowie rez. w Łazach

NA FON.

W dniu 29 marca br. w Łazach k Zawiercia pod przewodnictwem prezesa powiatowego K. Nawary odbyło się posiedzenie zarządu ogólnego związku podoficerów rezerwy koła w Łazach.

Na posiedzeniu tym postanowiono przeznaczyć z funduszów koła kwotę zł. 100 (sto) na subskrybcję pożyczki na dozbrojenie armii, a nadto ofiarowano na cel dozbrojenia posiadaną obligację 6 proc. pożyczki Narodowej, nominalnej wartości zł. 100 (sto), Koło Łazy wzywa wszystkie koła ogólnego związku podoficerów rezerwy powiatu Zawierciańskiego oraz wszystkich członków do masowej sugskrybcji pożyczki dozbrojeniowej. W roku 1938—39 koło wpłaciło na FOM i FON zł. 135 i obecnie 200 — razem złotych 335.—.

Spółdzielcy w akcji

Spółdzielnia Spożywców „Sprawiedliwość" w Milowicach postanowiła subskrybować pożyczkę lotniczą na sumę 3.000 zł.

Karabin maszynowy

FUNDUJE MŁODZIEŻ SZKOLNA

Rada Pedagogiczna oraz młodzież szkolna państwowego liceum i gimnazjum im. W .Łukasińskiego w Dąbrowie, dając wyraz zrozumienia przeżywanej chwili dziejowej — postanowili wspólnym wysiłkiem zakupić karabin maszynowy na potrzeby Armii. Jednocześnie młodzież szkolna wzywa swoich kolegów ze szkół zagłębiowskich do składania ofiar na rzecz dozbrojenia Armii.

Sportowcy Zagłębia

NA FON.

TS. Polonia (Sosnowiec) złożyło wczoraj 50 zł. na FON. i apeluje jednocześnie do wszystkich klubów Zagłębia o składanie ofiar na dozbrojenie armii.

10.000 zł. na FON. złożyło m. Będzin

Onegdaj odbyło się posiedzenie rady miejskiej w Będzinie. Przed przystąpieniem do rozpatrywania porządku obrad zabrał głos przewodniczący rady prezydent A. Izydorczyk, który w okolicznościowym przemówieniu zaznaczył, że w związku z obecną sytuacją w celu dania wyrazu nastrojom i uczuciom miejscowego społeczeństwa, którego reprezentantem oficjalnym jest rada miejska — proponuje uchwalenie następującej rezolucji

„Rada Miejska m. Będzina w imieniu całego miejscowego społeczeństwa stwierdza, że wszyscy mieszkańcy naszego miasta gotowi są walczyć do ostatka o honor, wielkość i całość Rzeczypospolitej Polskiej i deklarują jak najdalej idącą na rzecz obrony Państwa naszego ofiarność".

Rada miejska uchwala zarazem na potwierdzenie tej deklaracji przekazać z funduszów miejskich z przewidywanej w budżecie na rok 1939-40 nadwyżki bezzwłocznie 10.000 złotych na Fundusz Obrony Narodowej i zaapelować do miejscowego społeczeństwa do składania jak najliczniejszych i jak największych ofiar na FON. oraz w masowym i jak najwyższym subskrybowaniu Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Rada miejska uchwaliła rezolucję stojąc i przyjęła ją hucznymi oklaskami. W imieniu klubu radnych Pracy gospodarczej złożył oświadczenie radny Z. Salski w imieniu klubu radnych PPS. radny Niemiec i w imieniu klubów żydowskich radny dr. G. Weinzieher.

W dalszym ciągu przystąpiono do rozpatrywania spraw znajdujących się na porządku obrad:

Uchwalono: zaciągnąć w Funduszu Pracy długoterminową pożyczkę w kwocie zł. 80.000 na roboty wodociągowe i kanalizacyjne (I-e uchwalenie), uchwalono zaciągnąć w Funduszu Pracy długoterminową pożyczkę materiałową w kwocie zł. 30.425 na roboty wodoc. i kanal. (1-sze uchwalenie), również z Funduszu Pracy długoterminową pożyczkę materiałową w kwocie zł. 39.450 na roboty drogowe i regulację rzeki, uchwalono zaciągnięcie w T-wie Popierania Budowy Publ. Szkół Powszechnych pożyczkę długoterminową w kwocie zł. 30.000 na dokończenie budowy szkoły na Ksawerze (I-e uchwalenie) oraz w Komunalnym Funduszu Pożyczkowo — Zapomogowym pożyczki długoterminowej w kwocie zł. 20.000 na dokończenie budowy szkoły na Ksawerze.

Do komisji poborowej zostali wybrani r. Dziedzic i na zastępcę r. Niemiec.

Ofiary na drugi samolot

ziemi olkuskiej

W przeświadczeniu, że silne lotnictwo jest jedną z podstaw, gwarantujących całość granic Polski, wiele osób w Olkuszu pośpieszyło z ofiarami na budowę drugiego samolotu ziemi olkuskiej.

W tych dniach na fundusz ten wpłacili pp.: Roman Piechowicz 25 zł., Daniel Kupfermine 50 zł. i dr. Kallista 5 zł.

Olkuski obwód LOPP zwraca się z gorącym apelem do obywateli powiatu olkuskiego o dalsze i szybkie ofiary na fundusz budowy drugiego samolotu dla armii do KKO, lub bezpośrednio do obwodu LOPP w Olkuszu.

Normy subskrybcji

dla pracowników umysłowych

Centralna komisja porozumiewawcza związków pracowniczych na specjalnym posiedzeniu plenarnym w dniu 29 marca br. przyjęła następujące normy subskrypcji pożyczki lotniczej (od uposażeń miesięcznych netto):

1 grupa do zł. 160 — zł. 20
2 grupa od zł. 161 do zł. 300 — 25 proc.
3 grupa od zł. 301 do zł. 400 — 35 proc.
4 grupa od zł. 401 do zł. 600 — 50 proc
5 grupa od zł. 601 do zł. 1000—75 proc.
6 grupa od zł. 1000 do zł. 2000—100 pr.
7 grupa ponad 2000 — 150 pr.

Jeżeli po obliczeniu odsetku, przeznaczonego na subskrybcję pożyczki, wypadnie suma mniejsza od pełnej kwoty bonu lub obligacji o kwotę zł. 10 lub mniej niż zł. 10 zaokrągla się zapis do pełnej kwoty bonu lub obligacji.

Drzazgi

1 kwietniowa swawola

Nie rusz Andziu tego kwiatka
róża kole — rzekła matka.
Andzia mamy nie słuchała
ukłuła się i płakała".

Oto popularna piosenka, śpiewana przez sentymentalne panienki. Piosenka jest prościutka, jasna i logiczna, gdy śpiewają ją młode dziewczęta.

A teraz problem: zadajmy ją, jako temat do artykułu naszym znanym ogólnie i cenionym dziennikarzom zagłębiowskim. Oczywiście indywidualności wyjdą odrazu na jaw i każdy napisze to tak, jak pisze bez przerwy przez cały rok.

A więc red. Arnold: Czasy obecne wymagają większej dyscypliny moralnej w społeczeństwie. Andzia nie usłuchała głosu rozsądku i poszła na lep płytkich, demagogicznych haseł. Musiało się to tak przykro dla niej skończyć, gdyż jedynie w całkowitym zjednoczeniu leży mocarstwową przyszłość. Andzia musi się podporządkować głosowi matki — symbolu zjednoczenia.

Red. Fabrycy: Tak, jak płakała ta biedna Andzia, tak będziemy płakać my, dokąd nie przyłączą Zagłębia Dąbr. do Śląska. Konieczność tego faktu już nie raz podkreślaliśmy na łamach naszego pisma. Niestety głos nasz, jak dotąd ginie bez echa, a robotnik zagłębiowski wciąż cierpi biedę.

Red. Horski: Wczoraj Polskie Radio nadało ciekawe słuchowisko zagłębiowskiego autora o Andzi, którą ukłuła się. Nareszcie pierwsza możliwa audycja z Zagłębia, bo wszystko co było do tej pory nic nie jest warte. Gdyby jeszcze moment ukłucia się Andzi był lepiej zsynhronizowany słuchowisko byłoby bez zarzutu.

Red. Stryjewski: Jakiś Żyd podsunął Andzi różę, której kolcem biedaczkę ukłuł. Tego rodzaju wypadki spotykamy na porządku dziennym. Czas byłoby z tym skończyć!

Red. Oskólski: Na wczorajszym posiedzeniu rada miejska postanowiła przyznać Andzi 500 zł. tytułem odszkodowania za ból. Sumę tę umieszczono w budżecie na rok 1939 40, który się wyraża ogólną sumą 20.000.001 złotych z tym, że 20.000.000 zł. doda wojewódzki Fundusz Pracy. Na tym posiedzenie zamknięto

Red. Lipski: Na konferencji związków zawodowych uchwalono wnieść protest przeciwko bezkarnemu wyzyskaniu Andzi. Jak się dowiadujemy na konferencji została uchwalona także rezolucja, domagająca się podwyższenia funduszów na oświatę, gdyż rola matki nie jest wystarczająca w wychowaniu młodych pracownic. Od siebie dodać musimy, że już od dawna piętnowaliśmy niesłychany wyzysk, jakiego dopuszczają się przemysłowcy na biednych Andziach. Takich bowiem wypadków znamy tysiące.

Red. Krajewski: Krwawa tragedia na Pogoni! Tragiczne w skutkach ukłucie się Andzi, którą nie usłuchała matki! Co na to policja obyczajowa!?

Dobry Dziadunio: Niestety nic ci Andziu nie mogę poradzić. Daj jednak drobne ogłoszenie w rubryce „Oskubujemy się wzajemnie" — może to pomoże. Poproś także mamę, tatę, brata i wszystkich krewnych i znajomych, by ogłosili się w naszej rubryce. Napisz do mnie jaki był skutek. Pa!

Red. Wieczorek: Jak sprawdziliśmy na miejscu, Andzia po ukłuciu się umarła. Nieszczęśliwej zmarłej urosły w trumnie wąsy i broda. Przy okazji pragniemy z naszymi czytelnikami podzielić się radosną nowiną, że do Sosnowca zawita Bezrobotny Froncek, który będzie rozdawał łakocie naszym milusińskim

Red. Lempert: Gdyby się Andzia „Puknęła" w czoło wiedziałaby, że ukłucie się kolcem nie należy do sportowych wyczynów. Więc, by skutecznie dziś ukarać winnych, machnę „Kropidło" dla nauki innych.

Red. Majchrowski: Już nie raz wykazywałem na tym miejscu, że wierszyk o Andzi nie ma nic wspólnego z... regionalizmem, którego w Zagłębiu nie było, Chyba... żeby Andzia zapisała się do klubu literackiego „Kantem" i umówiła się ze mną na randkę...

wim.

Szajka fałszerzy 5-złotówek
przed sądem w Sosnowcu

Policja śledcza w Dąbrowie otrzymała poufne informacje, że trzej mieszkańcy tej miejscowości Wiktor Dawid Gruszka (ul. Legionów 101), Stefan Raus vel Rausińsk (ul. Polna 3) i Nachman Tauba vel Tob (ul. Kościuszki 42) planują fabrykację fałszywych monet 5-ciozłotowych.

Zarządzona obserwacja doprowadziła wkrótce do zdemaskowania fałszerzy, przy czym okazało się, że do spółki fałszerskiej należał także mieszkaniec Sosnowca Moszek Zajdman (ul. Piłsudskiego 42).

Mennica fałszywych monet znajdowała się w mieszkaniu Gruszki w Dąbrowie. Zarządzono rewizje, podczas których ujawniono bogaty materiał dowodowy, świadczący o znacznej produkcji fałszywych monet 5-cio złotowych. Na miejscu znaleziono również wielką ilość gotowych falsyfikatów, maszynę do fabrykowania fałszywych monet i matryce.

Aresztowano na razie Gruszkę, w między czasie bowiem Raus i Zajdman zdołali zbiec i aresztowani zostali dopiero na podstawie rozesłanych za nimi listów gończych. Czwarty wspólnik, Nachman Taub osadzony został w Berezie jako niepoprawny recydywista.

Dobrana czwórka zasiadła wczoraj na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu, który w wyniku całodziennej rozprawy skazał Zajdmana na pięć lat więzienia, Rausa na trzy i pół roku i Gruszkę na trzy lata więzienia, z pozbawieniem praw. Taubę sąd uniewinnił, wobec braku przeciw ko niemu dostatecznych dowodów winy.

Zatwierdzenie wyroku w głośnym procesie
o nadużycia przy tępieniu potajemnego gorzelnictwa w Zagłębiu

W Sądzie Apelacyjnym w Warszawie zakończył się wczoraj głośny proces o nadużycia skarbowe, popełnione przy tępieniu potajemnych gorzelni na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.

Ministerstwo Skarbu dla skutecznego zwalczania plagi potajemnego gorzelnictwa w Zagłębiu, wyznaczyło w swoim czasie premie dla osób, które przyczyniły się do wykrycia tajnych gorzelni. Ponieważ premie te były poważne i sięgały kilku tysięcy złotych, różni aferzyści uczynili sobie z tego źródła dochodu, występując w roli prowokatorów.

Szajka prowokatorów wpadła ostatecznie w pułapkę, w związku z czym zasiadło na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu osiem osób: Józef Tkaczyk, Wysocki, Bronisław Krzysztofik i Władysław Białik z Zawiercia oraz główny aranżer prowokacyj Bronisław Marcisz z Kidowa nad to zaś pod zarzutem przekroczenia władzy względnie tworzenia fałszywych dowodów w sprawach skarbowych, wytoczonych ofiarom prowokacyj Marcisza i jego kompanów, odpowiadało czterech funkcjonariuszów skarbowych, mianowicie: kierownik brygady kontroli skarbowej w Częstochowie Stanisław Rawicz-Twaróg, jego zastępca Jan Bardelski oraz Tadeusz Mrowiec z Katowic i J. Aleksiejew z Sosnowca.

Sąd Okręgowy w Sosnowcu wymierzył prowokatorom wysokie kary: Rawicz-Twaróg skazany został na sześć lat więzienia, Bardelski na cztery lata z pozbawieniem praw na lat 8, Marciszowi sąd wymierzył dwa lata więzienia, pozostałych zaś oskarżonych prócz Aleksiejewa, który został uniewinniony skazał na kary od sześciu miesięcy do roku więzienia.

Sąd Apelacyjny wyrok ten zatwierdził w całej rozciągłości.

Nowy gmach teatralny
buduje się w Sosnowcu

Jak się dowiadujemy w dniu wczorajszym na posiedzeniu zarządu miasta Sosnowca, zapadła ostatecznie uchwała budowy nowego teatru w Sosnowcu.

Budowa nowego gmachu zostanie rozpoczęta już w dniach najbliższych. Dziś specjalna komisja dokona w południe oględzin placu pod przyszły teatr, który stanie na miejscu dawnej cerkwi.

Jak słychać teatr zostanie oddany do użytku już w przyszłym sezonie. W gmachu znajdą pomieszczenie mieszkania dla aktorów. Koszt budowy wyniesie 800 tys. złotych z czego pół miliona pokryje Fundusz Pracy.

Tak więc oddawna oczekiwana budowa nowego gmachu teatru w tym roku doczekała się realizacji.

Właściciel majątku
SKAZANY ZA WADLIWĄ GOSPODARKĘ LEŚNĄ.

W sądzie okręgowym w Sosnowcu zakończył się od dwóch lat ciągnący się proces przeciwko współwłaścicielom majątku Rokitno Szlacheckie w powiecie zawierciańskim, Ludwice z Poleskich Taraszkiewiczowej, Józefowi i Michałowi Poleskim oraz administratorowi tego majątku, Stanisławowi Szaniawskiemu, oskarżonym o wadliwą gospodarkę leśną.

Właściciele Rokitna Szlacheckiego i administrator Szaniawski pociągnięci zostali do odpowiedzialności sądowej za niewykonanie sztucznego zalesienia halizn i zrębów, przewidzianego planem urządzenia gospodarstwa leśnego tego majątku w myśl rozporządzenia Prez. RP. o ochronie lasów.

Sąd skazał właścicieli majątku na 4.556 złotych grzywny z zamianą w razie niezapłacenia na cztery tygodnie aresztu; administratora zaś uniewinnił.

—oOo—

Śmiertelne zatrucie
SPIRYTUSEM DENATUROWANYM.

Przed kilku dniami znów wydarzył się w Dąbrowie tragiczny wypadek śmiertelnego zatrucia spirytusem denaturowanym.

Otóż w mieszkaniu Marii Łączko w Dąbrowie przy ul. Okrzei 58 zmarł 53-letni Józef Skiba, który uraczył się większą ilością trującego spirytusu.

—oOo—

Odpowiedzi redakcji

KIEROWNICTWO KLUBU ORZEŁ W BOBROWNIKACH. Dziękujemy za list. Jednocześnie zaznaczamy, że gruntowne odmłodzenie pierwszej drużyny dało b. często doskonałe rezultaty. Dlatego też mniemamy iż przy dobrych chęciach i zaufaniu, jakie panowie pokładają w odmłodzonej drużynie rezultaty będą zadawalające. Życzymy pomyślnego rozwoju.

Wiadomości bieżące

Sobota 1 Kwiecień	Dziś: Teodora Jutro: Franciszka Wschód słońca: 4,50 Zachód słońca 18,40

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
H. Rogowski, ul. Małachowskiego 12
C. Truszkowski, ul. Piłsudskiego 46

—oOo—

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś o godz. 20.30 komedia w 3-ch aktach z sądowym epilogiem L. Stärka i A. Sislera pt. „Sprawa Kaisera". Bilety wcześniej do nabycia w Biurze Podróży Orbis na Placu 11 Listopada róg 3 Maja obok dworca, tel. 62313.

W niedzielę, dnia 2 kwietnia o godz. 16.30 i 20.30 dwa przedstawienia komedii L. Stärka i A. Sislera pt. „SprawaKaisera". Bilety wcześniej do nabycia w Biurze Podróży Orbis.

— **ODCZYT NA SATURNIE** Sobotą dnia 1 kwietnia o godz. 19 w Domu Ludowym na Saturnie p. Antoni Gończarz wygłosi referat na temat Ubezpieczenie emerytalne robotników w Polsce. Wstęp wolny.

— **ZEBRANIE B. OCHOTNIKÓW W SOSNOWCU** Zarząd Związku b. Ochotników Wojennych Armii Polskiej Oddział w Będzinie prosi członków o obowiązkowe przybycie do lokalu w dniu 1 kwietnia r. b. o godz. 19-ej Sprawy ważne.

— **STOWARZYSZENIE ABSOLWENTÓW MIEJSKIEGO INSTYTUTU KSZTAŁCENIA HANDLOWEGO W CHORZOWIE** donosi że w dniu 2 kwietnia br. o godz. 10-tej odbędzie się w auli M. I K.H. w Chorzowie doroczne walne zebranie.

— **ZEBRANIE ZARZĄDU SEKCJI DOZORCÓW GÓRNICZO - TECHNICZNYCH** w niedzielę dnia 2 bm. br. o godzinie 10-ej odbędzie się w lokalu PZZP i H. w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza nr. 17-a, zebranie zarządu sekcji dozorców górniczo-technicznych na którym obecność wszystkich członków jest obowiązkowa.

— **WYPADEK PRZY PRACY.** Onegdaj na dole kopalni Jowisz wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, któremu uległ robotnik W. Surowiec zam. przy Reymonta w Rogoźniku. Na Surowca oberwał się niespodziewanie węgiel skutkiem czego doznał on obrażeń piersi.

Kursy przygotowawcze
KANDYDATÓW NA STANOWISKA POW. KOMENDANTÓW P. W.

W związku z przyjmowaniem na kursy przygotowawcze kandydatów na stanowiska pow. komendantów pw. w charakterze oficerów kontraktowych P.U. WF. i obwodowy komendant P W. podaje do wiadomości, że podania w tej sprawie należy wnosić do PU.WF i FW. wyłącznie w drodze służbowej przez właściwe k-dy powiatowe wf. i pw., na terenie których petenci zamieszkują.

Informacji o warunkach, obowiązujących przy składaniu podań i przyjmowaniu na kurs udzielają przedstawiciele lokalnych wojskowych władz wf i pw.

Podania wnoszone do P.U. WF. i PW bezpośrednio, lub w sposób inny od wyżej podanego, nie będą wogóle rozpatrywane.

—oOo—

— **ZE ZWIĄZKU CZELADZI RZEMIEŚLNICZEJ** Ponieważ kurs przygotowawczy do egzaminów czeladniczych organizowany przez Zw. Czeladzi Rzemieślniczej Chrześcijańskiej rozpoczyna się w najbliższych dniach, zarząd związku wzywa wszystkich, którzy już zadeklarowali się do zgłoszenia się celem dopełnienia formalności.

Wszelkich informacyj udziela i zapisy przyjmuje sekretariat codziennie od g. 19 do 21 i w niedziele od 15 — 17 w lokalu własnym Dom Społeczny ul. Żytnia 19 pokój Nr. 14.

— **WYJAŚNIENIE.** W związku z notatką pt. „Syn w obronie ojca zeznawał fałszywie" wyjaśniamy, że p. Zygmunt Wołczyk składał zeznania bez przysięgi. Śp. Wincenty Wołczyk został zaś swego czasu uniewinniony od stawianych mu zarzutów.

600 bezrobotnych zawiercian
wyjedzie na roboty zamiejscowe

Onegdaj bawił w Zawierciu dyr. Wojewódzkiego Biura Pośrednictwa Pracy p. Piwowoński, który odbył konferencję z prezydentem miasta p. Czesławem Kowalskim.

Tematem konferencji była sprawa zatrudnienia bezrobotnych.

Dzięki przychylnemu ustosunkowaniu się władz do kwestii bezrobocia w Zawierciu, ustalono, że w nadchodzącym sezonie letnim 600 bezrobotnych zawiercian, zatrudnionych zostanie przy różnych robotach zamiejscowych.

Pierwsza partia, licząca 100 robotników wyjedzie do prac przy obwałowaniu Wisły już w dniach 11 i 12 kwietnia rb. Pozostała ilość 500 robotników wyjedzie w terminie nieco późniejszym.

Stały rozwój spółdzielni
Rolniczo-Handlowej w Będzinie

W sali rady powiatowej w Będzinie przy udziale licznie zebranych gości, przedstawicieli kółek rolniczych i kół gospodyń wiejskich odbyło się walne zgromadzenie członków spółdzielni rolniczo handlowej w Będzinie.

Przewodniczyli zebraniu p. Stanisław Wolff, asesorowali: p. poseł Drożdż Franciszek, Kopiński Wojciech i Stachura Wincenty. Sekretarzował kierownik spółdzielni p. Duś Stefan.

Sprawozdanie z działalności zarządu złożył prezes p. Franciszek Nowara. Ze sprawozdania wynika, że obrót towarowy w spółdzielni za 1938 rok wyniósł zł.973.975.— przy czystej nadwyżce w kwocie zł. 10.453.10 oraz że kalkulacja towarowa wynosiła na poszczególnych towarach od 3 — 8,5 proc., zaś koszty prowadzenia wyniosły 2,68 proc. kwoty obrotowej.

W roku sprawozdawczym zniesiono 10 krotną odpowiedzialność członkowską na odpowiedzialność zadeklarowanymi udziałami, co winno wpłynąć dodatnio na zapisywanie się nowych członków rolników do Spółdzielni.

W obradach podniesiono stały korzystny rozwój spółdzielni i konieczną potrzebę rozszerzenia agend handlowych na terenie powiatu, w celu ujęcia handlu rolniczego na wsi w polskich placówkach spółdzielczych.

Do rady nadzorczej w miejsce ustępujących wybrano jednogłośnie pp.: starostę Józefa Boxę, Wolffa Stanisława i instruktora rolnego p. Sternika Gabriela.

W zakończeniu obrad mocno podkreślano konieczność jaknajwiększej konsolidacji w pracy rolniczych organizacyj oświatowych ze spółdzielnią dla dobra wsi, zaś dla zamanifestowania uczuć patriotycznych uchwalono z nadwyżki za rok 1938 przeznaczyć na FON. kwotę zł. 300.—, a niezależnie od tego postanowiono subskrybować pożyczkę państwową na cele rozbudowy lotnictwa.

„Święcone" Śląskich Kopalń
dla swych b. górników w Bolesławiu

Śląskie Kopalnie i Cynkownie w Katowicach, jako dzierżawcy kopalni rudy cynkowej w Bolesławiu pod Olkuszem, wymówiły w tych dniach około 20 swym b. górnikom mieszkania w swoich domach w Bolesławiu z powodu... zalegania z czynszem.

Mieszkania winny być opróżnione do 30 kwietnia rb.

Tragiczny los b. górników kopalń bolesławskich, które zostały zalane i unieruchomione właśnie przez Śląskie Kopalnie (kapitał niemiecki), znany jest w całej Polsce. Na skutek licznych artykułów w prasie w ostatnich czasach, oświetlających straszny los głodujących od szeregu lat rodzin górników, z różnych zakątków kraju płyną ofiary w postaci pieniędzy i żywności. Niedola Bolesławia wzruszyła wiele serc. Serca tego nie mają tylko ci, którzy dla urojonej „złej koniunktury" zatopili kopalnię i pozbawili robotników kawałka chleba.

Obecnie z powodu... zalegania z komornem pozbawia się tych biedaków i dachu nad głową.

Degenerat skazany
NA WIĘZIENIE

Przed Sądem Okręgowym w Łodzi stanął fabrykant z Aleksandrowa pod Łodzią Lejba Buzyn, oskarżony o zgwałcenie 20-letniej służącej Zofii S. Dziewczyna nie mogąc przeżyć hańby, następnego dnia popełniła zamach samobójczy.

Sąd skazał Buzyna na 4 lata więzienia. Został on natychmiast po wyroku zatrzymany na sali sądowej i osadzony w więzieniu.



PO ZAJĘCIU MADRYTU PRZEZ WOJSKA NARODOWE

Wojska gen. Franco wkraczają na przedmieścia Madrytu.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Sobota, 1 kwietnia.

6.30 Pieśń Kiedy ranne wstają zorze 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa 11.00 Audycja dla szkół 11.25 Płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 13.00 Przerwa 15.00 Wesoła audycja dla dzieci 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik popołudniowy 16.08 Wiadomości gospodarcze 16.20 Kronika literacka 16.35 Audycja chóralna 17.00 Transmisja nabożeństwa z kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Górze 18.00 Audycja dla wsi 18.30 Audycja dla Polaków za granicą 19.15 Felieton 19.20 Koncert rozrywkowy 20.35 Audycje informacyjne 21.00 Wesoły koncert 22.55 Przegląd prasy 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego Komunikat meteorologiczny 23.05 Wiadomości z Polski w języku niemieckim.

KATOWICE

Sobota, 1 kwietnia.

5.30 Dzień dobry wesoły montaż płytowy 6.30 Program na dziś 11.25 Płyty 14.00 Muzyka rozrywkowa 14.50 Wiadomości bieżące i giełda 18.00 Haydn — Schubert — Beethoven 18.15 Pogadanka aktualna 18.25 Wiadomości sportowe 22.55 Komunikat bieżący 23.05 Zakończenie programu

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Niedziela, 2 kwietnia.

7.15 Pieśń Serdeczna Matko 7.20 Koncert poranny 8.00 Dziennik poranny 8.15 Audycja dla wsi 9.15 Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża ks. ks. Misjonarzy w Warszawie 11.00 Muzyka 11.45 Przegląd czasopism. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Poranek symfoniczny 13.00 Wyjątki z Pism Józefa Piłsudskiego 13.05 Przegląd kulturalny 13.15 Muzyka obiadowa 14.40 Wszystkiego po trochu 15.00 Audycja dla wsi 16.30 Konferencja wielkopostna 16.45 Koncert 17.15 Słuchowisko w opracowaniu i przekładzie Andrzeja Rybickiego 18.35 Koncert polskiej muzyki religijnej 19.00 Powitanie wiosny 19.20 Płyty 20.35 Audycje informacyjne 21.20 Muzyka lekka 22.10 Niech przyjaciele moi w nocy się zgromadzą 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego Komunikat meteorologiczny 23.05 Wiadomości z Polski w języku angielskim.

«PAMIĘTNIKI SZATANA»

Powieść

276)

— Czy pamiętasz napad pod Andonille? Czy zapomniałeś, że Balatru nasz wódz został zabity kulą, która mu weszła między łopatki, chociaż pierwszy szedł za nami? Tylko ja byłem przy tobie i ja tylko wiem kto wystrzelił. Czy chcesz, żebym ci to powiedział głośno.

— Balatru nas zdradzał — rzekł Bertrand, spuszczając głowę.

— Byłeś kochankiem jego żony i ożeniłeś się z nią potem i koniec.

— No i więcej? — odparł Bertrand ściskając pięści z gniewu.

— Co więcej? Kiedym zagroził, że cię oskarżę przed dowódcami, błagałeś mnie na kolanach, mówiąc: „Nie zdradzaj mnie; jeżeli kiedykolwiek zażądasz życia i śmierci człowieka, zabiję go lub ocalę, skoro tego zażądasz".

— Czy żądasz odemnie życia tego oficera?

— Tego naprzód, potem co innego jeszcze, Petithomme wystrzelił do Jakóba.

— Kto ci to powiedział?

— Może nie on! Maciuś widział.

— Tak, to on!

— Nie chcę, żeby to uczynił powtórnie. Ty wiesz, że on miał się żenić z Marianną; próbował zrobić dzisiejszej nocy to, co ty zrobiłeś kiedyś i..

— Dobrze — powiedział Bertrand — ręczę ci za to, wreszcie nie ufam temu człowiekowi, to najmniejsza... Ale co się tyczy oficera, nie mogę.

— Możesz, jeżeli zechcesz...

Rozmowa ciągnęła się dalej, po chwili jednak usłyszano szmer jakiś u wierzchołka wyrwy i szuan zsunął się z góry i powiedział po cichu:

— Hej! bracia, żołnierze idą!

— Gdzie — zapytał Bertrand.

— Są na brzegu wielkiego lasu.

— Dobrze — odpowiedział dowódca — trzymajcie się spokojnie i wejdźcie na górę. Potem, odwróciwszy się ku Brunonowi, rzekł: — Jakże chcesz żebym to zaproponował innym?

Nie dokończył jeszcze, kiedy ukazał się inny szuan.

— Hej! chłopcy! Żołnierze idą.

— Z której strony?

— Od wielkiego bagna.

— Wracaj i niech czekają — odpowiedział Bertrand.

Na tę wiadomość, Henryk podniósł się i chciał przybliżyć się barona; ale ten ostatni dał znak, że nie należy przerywać rozmowy dwóch wieśniaków. W tej chwili Brunon mówił do Bertranda

— Otóż dobra sposobność, odeślij ludzi twoich i pozostaw z nami oficera.

— Zobaczę czy to jest możliwe — rzekł Bertrand głosem spokojnym.

I oddalił się natychmiast, rzucając na starca spojrzenie groźby.

Luizzi zbliżył się do Henryka i powiedział:

— Oto pomoc, która przychodzi nam bardzo w porę...

— Bardzo wątpię — rzekł Henryk. Potem zbliżył się do Brunona i szepnął do niego te słowa: Strzeżcie się, obawiam się jakiej zdrady.

Prawie w tej samej chwili ukazał się Bertrand; zdawał się być bardzo wzburzony.

— Jesteśmy sprzedani — rzekł — jest ich więcej jak trzysta i idą ze wszystkich stron.

Szuani zbliżyli się do Bertranda i wyraz: „sprzedani!" zaczął obiegać pomiędzy kilkunastu zgromadzonymi wieśniakami.

— Przedani i zgubieni! — mówił Bertrand — zbliżając się tworząc koło i przetrząsając step jakby polowali na zwierzynę z naganką.

— To ojciec Brunon nas zdenuncjował — wołał szuan Petithomme, kiedy Bertrand spoglądał jakie wrażenie uczyni ta skarga.

— Gdybym was zadenuncjował — rzekł Brunon — czy byłbym pomiędzy wami?

— Dobrze mówi! Dobrze mówi!

— Ale zdaje mi się, żeście bardzo prędko upadli na duchu — znów zaczął Brunon — jakto, nie możecie wyrwać się i przesunąć pomiędzy setką żołnierzy? Czy nie znacie tej ścieżki?

— Znam wszystkie ścieżki — odparł Bertrand, przerywając Brunonowi — ale widząc jak się biorą do rzeczy, kilku z nas musi dostać się w ich ręce, albo wyzionąć ducha w stepie. Jednak nie sposób, ażeby wszystko ocalić i żeby nikt nie był narażony na najmniejsze niebezpieczeństwo.

— Zobaczymy.

— Otóż sposób jest taki — mówił dalej Bertrand, zwracając mowę do Henryka — znacie pewnie jamę, w której byliście uwięzieni, może pomieścić nas wszystkich i możemy tam ukryć się. Dozwolicie przybliżyć się żołnierzom aż do tego miejsca, a jak już przybędą, powiecie im że już więcej jak dwie godziny opuściliśmy ten step. Poszukiwania ustaną z tej strony, a my pozostaniemy tu w spokoju jak ryby w wodzie.

— Dobrze — powiedział Brunon — przyrzekam ci.

— I ja także — dodał baron.

— Ale ja nie mogę się zobowiązywać zdradzać moich towarzyszy — powiedział Henryk.

d. c. n.

Nierozwikłana zagadka ponurej zbrodni

Zwęglone zwłoki kobiety

w zgliszczach spalonego domostwa

We wsi Antopol pod Równem wybuchł pożar w zagrodzie wdowy Stepanidy Poleszczukowej, niszcząc stodołę i chlewy. Dziwne wydała się ludziom, że podczas pożaru nie spotkano nigdzie właścicielki zagrody, która w tym dniu nigdzie nie wyjeżdżała. Poszukiwania za Poleszczukową nie dały żadnych rezultatów. Dopiero po ugaszeniu ognia, podczas ściągania niedopalonych belek, oczom ludzi przedstawił się niesamowity widok: w zgliszczach spalonych desek leżały zmasakrowane w straszny sposób, częściowo już

ZWĘGLONE ZWŁOKI POLESZCZUKOWEJ.

Na płaszczu syna denatki znaleziono zakrzepłą krew, co nasunęło podejrzenie, że to on zamordował matkę, tym bardziej, że ostatnio dochodziło między nimi do częstych awantur na tle nieprzychylnego ustosunkowania się Poleszczukowej do zamiarów małżeńskich syna z pewną dziewczyną,

KTÓRA ZASZŁA W CIĄŻĘ

Wysłano próbkę krwi do analizy i wówczas okazała się, że jest to krew nie ludzka, ale... świni.

To rewelacyjne odkrycie postawiło władze bezpieczeństwa przez trudną do rozwiązania zagadką. Wzięto pod uwagę fakt, że Poleszczukowa miała otrzymać w rannych godzinach krytycznego dnia większą gotówkę za sprzedane zboże i konia. Roztoczono więc nadzór nad znanym w okolicy awanturnikiem, karanym już za kradzieże, Józefem Mokrykiem.

Już na wstępie dochodzeń ustalono, że Mokryk w kilka dni po pożarze wymieniał w miejscowym sklepie

„GRUBSZE" PIENIĄDZE KTÓRYCH POCHODZENIA NIE UMIAŁ WYTŁUMACZYĆ.

Ponadto na rękawach koszuli Mokryka wykryto ślady krwi, pochodzące jakoby ze świni, co ekspertyza istotnie stwierdziła. Wobec jednak innych poważnych poszlak Mokryka aresztowano i osadzono w więzieniu rówieńskim

W celi więziennej Mokryk miał się przyznać w rozmowie z więźniami do zabójstwa Poleszczukowej, do rabunku 65 zł., oraz do podpalenia stodoły, dokąd wciągnął zwłoki zamordowanej kobiety. W tym wszystkim miał mu pomagać jego szwagier Piątkowski Aleksy. Po dokonaniu zbrodni Mokryk miał zarżnąć wieprza, aby jego krwią zasmarować ślady denatki, pozostawione na rękawach koszuli. Plamy poddano nowej ekspertyzie, która wykazała,

IŻ FAKTYCZNIE POD KRWIĄ ZWIERZĘCĄ ZNAJDUJĄ SIĘ ŚLADY KRWI LUDZKIEJ.

W międzyczasie siostra Mokryka Krystyna Kiczunowa i jej mąż Sergiusz zameldowali, jakoby w krytycznym dniu pożyczyli Mokrykowi 5 zł. na wódkę. Ponieważ fakt ten nie odpowiadał prawdzie, Sergiusz i Krystyna Kiczunowie zostali również pociągnięci do odpowiedzialności.

Obecnie Mokryk Jefrem, Aleksy Piątkowski, Sergiej Kiczun i Krystyna Kiczun zasiedli na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Równem, który w wyniku trzydniowej rozprawy uniewinnił Mokryka Jefrema i A. Piątkowskiego, nie znajdując dostatecznych dowodów winy, a Sergieja Kiczuna i jego żonę skazał po 6 miesięcy więzienia za składanie fałszywych zeznań.

I tak, sprawa zdawałoby się zupełnie jasna powędrowała do archiwum sądowego, jako nierozwiązana zagadka.

Zjazd delegatów LMK.

W SOSNOWCU

W dniu 2 bm. (w niedzielę) o godz. 11 jako w drugim terminie w Izbie Przemysłowo - Handlowej w Sosnowcu odbędzie się zwyczajny walny zjazd delegatów od działów Ligi Morskiej i Kolonialnej Zagłębia Dąbrowskiego.

—oOo—

Dziesięć strzałów ku chwale Ojczyzny

NA STRZELNICY W NIWCE

Oddział Z.S. Niwka urządza w dniu 2 kwietnia 1939 r. na Strzelnicy Z.S. w Niwce — zawody strzeleckie o odznakę »O. S.« od godziny 9.00 — 14 tej

Zawody poprzedzone zostaną oddaniem 10 strzałów »Ku Chwale Ojczyzny«.

Zarząd i Komenda Oddziału prosi młodzież i starsze społeczeństwo o liczny udział — w oddaniu strzałów, rozpoczynających okres propagandy — sportu obrony narodowej.

—oOo—

Nowy zarząd

ODDZIAŁU P. C. K. W DĄBROWIE

Odbyło się walne roczne zebranie członków koła P. C. K. w Dąbrowie na którym ustępujący zarząd koła przedstawił swoją działalność ogólną i kasową. Bardzo pocieszającym objawem dla pracy czerwonokrzyskiej na terenie Dąbrowy okazał się żywy udział zorganizowanych członków drużyn rat. san., którzy z własnej inicjatywy przeprowadzają imprezy dochodowe w celu zdobycia środków na zakup sprzętu ratowniczego. Nowy zarząd koła PCK. wybrany został w dotychczasowym składzie, jak również i komisja rewizyjna. Na pierwszym posiedzeniu nowoobrany zarząd koła ukonstytuował się w następującym składzie pp.: przewodnicząca: Berbecka J., wiceprzewodniczący: Około — Kułakowa J. i Jachimczyk B., sekretarz — Modrzejowski A., Skarbnik Fąba S. i referent drużyn rat. san. dr. Niepielski A.

Do komisji rewizyjnej weszli p. p.: Domaszewska A., Kozłowski J., inż. Kunda P., Gawinek J. i Witczyk Wł.

—oOo—

Przyrzeczenie członków OMP.

W MILOWICACH

Onegdaj w lokalu własnym odbyło się zakończenie kursu kandydackiego oraz przyrzeczenie 16 członków Organizacji młodzieży pracującej im. St. Żeromskiego w Milowicach.

Z ramienia okręgu OMP w uroczystości tej wzięli udział p. W. Milka, B. Łojewski i F. Dudzicz, który wygłosił okolicznościowe przemówienie oraz odebrał od nowowstępujących członków przyrzeczenie.

Na zakończenie odbyła się część wokalno — muzyczna.

—oOo—

Nieuczciwy kolega

SKAZANY NA 3 MIESIĄCE ARESZTU.

Poborowy Feliks Babiarz wyjeżdżając z Będzina do służby wojskowej, powierzył swoje rzeczy koledze Tadeuszowi Prysalowi (Będzin, 1 Maja 20), prosząc go, aby rzeczy przesłał jego rodzicom.

Nieuczciwy kolega przywłaszczył sobie skromny dobytek poborowego, w związku z czym pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej.

Sąd okręgowy w Sosnowcu skazał go na trzy miesiące aresztu.

SPORT

Repr. Polski-Zagłębie

Dziś mecz na stadionie Unii

Wczoraj zagłębiowski OZPN. otrzymał telegraficzne zarządzenie, że w dniu dzisiejszym na stadionie Unii w Sosnowcu rozegrany zostanie treningowy mecz między reprezentacją Polski B i repr. Zagłębia.

Wobec krótkiego terminu okręg za naszym pośrednictwem wzywa reprezentantów Zagłębia o stawienie się o godz. 13-ej na stadionie Unii do dyspozycji kapitana okręgu.

Stawić się mają: Krzyk (Łukasik), Bąkowski, Cichoń, Gałkowski, Kołodziejczyk, Poszwa, Cichecki, Bartoś, Koralewski, Klajnerman i Dudek.

Początek meczu o godz. 15.30. Ceny biletów są b. niskie od 25 gr. do 1.50 zł.

Przedsprzedaż biletów do godz. 14 odbędzie się: w redakcji Polonii i 7 groszy ul. 3 Maja, Kurierze Zachodnim, Piłsudskiego 4, Expresie Zagłębia, Teatralna 1, Torpedzie, ul. Sobieskiego.

Dziś początek mistrzostw Polski

w boksie w Katowicach

Dziś o godz. 20 w hali w parku Kościuszki w Katowicach rozpoczynają się dwudniowe walki bokserskie o indywidualne mistrzostwo Polski.

Pełna lista uczestników mistrzostw jest następująca:

Waga musza (4 zawodników):

Lendzin (Wilno), Jasiński (Śląsk) Lubiński (Lwów), Walkowiak (Poznań).

Waga kogucia (4 zawodników):

Sobkowiak (Warszawa), Marcinkowski (Łódź), Choina (Lublin), Krzemiński (Toruń).

Waga piórkowa (4 zawodników):

Czortek (Warszawa), Rudzki (Śląsk), Frącek (Wołyń) Skałecki (Poznań).

Waga lekka (4 zawodników):

Kowalski (Warszawa), Janas (Śląsk), Chrostek (Lwów), Jabłonowski (Toruń).

Waga półśrednia (5 zawodników):

Grądkowski (Warszawa), Waloszek (Śląsk), Biłyj (Lwów), Lelewski (Toruń), Kolczyński (Warszawa).

Waga średnia (6 zawodników):

Miks (Warszawa) Paterok (Śląsk) Kazimierczak (Lwów), Sobczak (Poznań), Pisarski (Łódź) Szułczyński (Poznań).

Waga półciężka (6 zawodników):

Iwaszkiewicz (Wilno), Pietrzak (Łódź) Rączka (Wołyń) Szymura (Poznań), Karolak (Gdynia), Kniga (Gdynia).

Waga ciężka (5 zawodników):

Blum (Wilno), Piłat (Śląsk), Szwarkowski (Lwów), Klimecki (Poznań), Łukowski (Bydgoszcz)

Przy głośniku

SUBSKRYBENCI POŻYCZKI LOTNICZEJ PRZED MIKROFONEM

Poczynając od dn. 29 marca Polskie Radio nadaje codziennie od godz. 19. do 19.30 specjalną audycję »Budujmy silne lotnictwo«. Audycja ta poświęcona jest zagadnieniom wzmożenia siły polskiego lotnictwa i propagandy Pożyczki Lotniczej, rozpisanej przez Rząd.

W ramach tej audycji będziemy słyszeć krótkie przemówienia programowe, muzykę, oraz deklaracje subskrybentów, którzy będą mieli możność stanąć osobiście przed mikrofonem i wypowiedzieć swe myśli na temat znaczenia lotnictwa dla Polski oraz uczuć nurtujących dziś w całym społeczeństwie.

Dn. 1.IV. odezwie się Poznań, a dalej

—oOo—

Nie namawiać dzieci

DO KRADZIEŻY

Przed sądem w Czeladzi odpowiadali Zygmunt Brzeziński i Władysława Brzezińska zam. na Piaskach oskarżeni o namawianie 12-letniego T. Welcla, syna właścicielki sklepu rzeźniczego zam. również na Piaskach do kradzieży wędlin na szkodę swej matki Walcel proceder ten uprawiał w ciągu kilku miesięcy. Jak się okazało za wędliny miał on otrzymać od Brzezińskich klatkę z ptakiem. W stosunku do swego syna p. Walcelowa zrzekła się oskarżenia, wobec czego wyroku nie ogłoszono, natomiast Z. i Wł. Brzezińskich sąd skazał po 7 miesięcy więzienia i na zapłacenie po 41 zł. opłat sądowych. Karę zawieszono na 3 lata.

* * *

W drugiej rozprawie Stanisław Sitko z Grodźca został skazany na 6 miesięcy więzienia i 20 zł. grzywny za oszukanie właściciela stolarni p. Klechy w Grodźcu, od którego nabył łóżka, płacąc za nie wekslami a następnie odsprzedał je za gotówkę trzeciej osobie, nie wywiązując się ze swych zobowiązań wobec Klechy.

—oOo—

Z Zawiercia

W Zawierciu powstał POLSKI BIAŁY KRZYŻ

Z inicjatywy i pod przewodnictwem starosty mgr. Trznadla odbyło się zebranie organizacyjne Polskiego Białego Krzyża. Udział w zebraniu wzięli przedstawiciele duchowieństwa, wojska, przemysłu i organizacyj.

Wszyscy obecni na zebraniu po podpisaniu deklaracji uznawszy się za członków, dokonali wyboru zarządu, w skład którego weszli pp.: inż. Dagnanowa, M. Pawłowska, major Geyer, kpt. Toniczak prezydent Kowalski, dyr. A. Erbe, dyr. Brzozowski, dyr. L. Gąsiorowski i dr. Łepkowski. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: ks. kanonik B. Wajzler, rejent Karczewski i dyr. Chrzanowski.

Przydział poszczególnych funkcji nastąpi na pierwszym posiedzeniu zarządu.

Ponowne wybory DO RADY GMINNEJ W MYSZKOWIE

Dokonane przed paru tygodniami wybory do rady gminnej w Myszkowie, zostały przez starostwo powiatowe unieważnione na skutek wniesionych protestów.

Termin ponownych wyborów naznaczony został na dzień 4 bm Jak słychać do wyborów zgłoszone zostaną tylko dwie listy, a mianowicie bloku gospodarczego i PPS. Ogółem radni gromadzcy mają wybrać 16 radnych gminnych.

—oOo—

Z Olkusza

(o) O POPRAWĘ BYTU. W Kluczach pod Olkuszem odbyło się walne zebranie członków Związku Polskich Związków Zawodow., oddz. w Kluczach, na którym m. in. uchwalono rezolucję żądając zmiany ustawy o ubezpieczeniu społecznym, przywrócenia angielskiej soboty i podwyższenia wynagrodzenia w dnie świąteczne o 100 proc.

Na zebraniu tym został jednocześnie wybrany zarząd oddziału na czele z prezesem, p. Al. Stawarzem.



Unia II—Brygada

MECZ O MISTRZOSTWO KLASY B

W niedzielę na stadionie Unii w Sosnowcu o godz. 15 rozegrany zostanie mecz o mistrzostwo klasy B pomiędzy Unią II i Brygadą (Strzemieszyce).

O godz. 13 przedmecz Naprzód (Józefów) — Makabi (Sosnowiec).

Śmigły-Z. R. Olkusz

MECZ O MISTRZOSTWO KLASY B

KS. Śmigły (Sosnowiec) wystąpi do rozgrywek o mistrzostwo kl. B w następującym składzie: bramkarze: Zarychta Tadeusz i Kryczek Józef, obrońcy: Sitko Marian, Niedzielski Marian, pomocnicy: Poniatowski Bogusław, Wywiał Stanisław, Wilczura Eugeniusz, napastnicy: Durnaś Jan, Kryczek Władysław, Kalat Stefan, Wąciawski Zdzisław i Całka Józef.

Pierwszy swój mecz o mistrzostwo rozegra Śmigły w niedzielę na stadionie Unii o godz. 11 rano ze Zw. Rezerwistów

...zenie Sądu Najwyższego

...WYPADKACH NA BOISKU

Sąd Najwyższy wydał ostatnio orzeczenie na temat wypadków w piłce nożnej. Zdaniem Sądu Najwyższego uczestnik zawodów sportowych, stosujący się do regul gry i nie przekraczający wyraźnych naszego uczestnik zawodów sportowymi, nie ulega karze. Natomiast każde odstępstwo od tych warunków naraża piłkarza na karę zależnie od rodzaju winy i szkodliwych następstw czynu. Piłkarz, który z jakichkolwiek powodów kopie lub atakuje nie piłkę lecz gracza przeciwnego w celu spowodowania uszkodzenia lub dla ratowania niebezpiecznej dla jego drużyny sytuacji, powodując możliwość pobicia, odpowiedać będzie za umyślne uszkodzenie ciaał.

Humor

INDIANIN

Szkot Mc Saga bawiąc przejazdem w New — Yorku, pragnie nadać telegram do przyjaciół na prowincji. Wchodzi więc do urzędu telegraficznego i pyta urzędnika

— Ile kosztuje telegram do Bostonu?

— Pięć centów słowo, podpis bezpłatnie.

— Podpis bezpłatnie. To mi odpowinda. Nadam więc tylko podpis.

— Zrobię to dla pana—mówi urzędnik A jakie nazwisko mam podać?

— Mc Lagan uśmiecha się na to i mówi:

— Pewnie mi pan nie uwierzy, ale jestem Indianinem i nazywam się Przyjaciel — O Świcie...

Uwaga kluby sportowe

ZAGŁĘBIA.

Po zakończeniu meczów ligi okręgowej klasy A i B prosimy podawać wyniki do naszej redakcji. Telefon nr. 6.16 92

Turniej gier sportowych

DLA DRUŻYN NIESTOWARZYSZONYCH

Organizacja Młodzieży Pracującej im. T. Hołówki w Sosnowcu przy wspólnym dziale Miejskiego Komitetu P.W. i W F. w Sosnowcu organizuje turniej o mistrzostwo drużynowe Zagłębia Dąbrowskiego w siatkówce i koszykówce dla drużyn niestowarzyszonych.

Zgłoszenia organizacji uprasza się przysyłać pod adresem OMP im. T. Hołówki w Sosnowcu, ul. Żytnia 10 na ręce p. Wandrasza, wpłacając jednocześnie kwotę zł. 2 tytułem wpisowego do dnia 4 kwietnia b.r.

Rozgrywki odbędą się: koszykówka dn. 5 kwietnia o godz 18 na sali w Domu Społecznym w Sosnowcu ul. Żytnia 10 siatkówka 6 kwietnia o godz. 18 na tej samej sali.

Przed mistrzostwami

KLASY A i B ZAGŁĘBIA

Poniżej zamieszczamy składy niektórych drużyn klasy A i B Zagłębia.

A klasowy Saturn: Sojka (Siudak), obrona: Kurek, Trefon E., pomoc: Wyięźek, Targowski (Magner), Trefon T. (Adamczyk), atak: Łukasik, Ledwoch, Fiso Pawełczyk, Błaszczyk.

Skład A-klasowego Orła: Rabsztyn (Sekół), obrona: Głogowski I i Głogowski II, pomoc: Mańka, Drożdż i Gajda, atak: Bednarek, vacat, Zabiegała, Jęczek i Olszówka. Rezerwa: Polak III, Skrzypień i Godek.

* * *

B-klasowy Ster grać będzie w następującym składzie: Nowak, obrona Marzec, pomoc: Górnicki, Zając, Żak, atak: Włosiński, Kurdziel, Czekała, Bielecki, Paskiera.

OGŁOSZENIE I.

Zarząd Towarzystwa Mijaczowskich Odlewni Stali i Zakładów Mechanicznych „BRACIA BAUERERTZ", S. A.

podaje do wiadomości, że Walne Zgromadzenie odbyte w dniu 22 marca 1939 r. uchwaliło obniżyć kapitał akcyjny Spółki o zł. 20.000.—, czyli do sumy zł. 1.980.000.—, i wzywa wierzycieli Spółki, aby, jeśli nie zgadza ją się na obniżenie, wnieśli swe sprzeciwy w ciągu 3 miesięcy od daty trzeciego ogłoszenia.

Sygnatura I Km. 685/39.

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu 1-go rewiru Feliks Zemanek, mający kancelarię w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza Nr. 8 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 kwietnia 1939 r. o godz. 12 w Sosnowcu, ul. 1-go Maja Nr. 25 odbędzie się 1sza licytacja ruchomości, składających się z samochodu marki „Austro-Daimler" Nr. silnika 23197 Nr. podwozia 11263 w sprawie na rzecz Marcina Chwista, oszacowanych na łączną sumę zł. 900.—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Licytacja rozpocznie się od 1/2 ceny oszacowania.

Dnia 30 marca 1939 r.

Sygnatura I Km. 632/39 — I. Km. 175/38 że dnia 12 kwietnia 1939 r. o godz. 12 w Sosnowcu, ul. Prosta Nr. 1-a odbędzie się 2ga licytacja ruchomości, składających się z żyrandolu brązowego w 3ch kloszach i 12 świecznikach, serwantki, lustra, dywanu perskiego — w sprawie na rzecz Masy Upadłości Spółdzielczego Banku Zagłębia w Sosnowcu. oszacowanych na łączną sumę zł. 1460.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Licytacja rozpocznie się od 2/5 ceny szacunkowej.

Dnia 17 marca 1939 r.

Komornik (—) F. ZEMANEK.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO I SPRZEDAŻ

NASIONA

najlepsze selekcyjne oraz nawozy sztuczne, rafia itp. poleca L. Goldberg i S-wie Sosnowiec, Modrzejowska 14.

KAWIARNIĘ, dobry punkt, dobrze prosperującą tanio sprzedam. Wiadomość Expres, Będzin,

RÓŻNE

KURS pisania na maszynie 10 złotych. Biuro „O.R.Z" Kilińskiego 1.

ZGINĄŁ pies mieszaniec buldog - dog krótkowy obcięte uszy i ogon. Odprowadzić za wynagrodzeniem Mireckiego 19 b. 4.

ZAGINĄŁ pies buldog kolor żółty, wabi się „Tarzan", odprowadzić za wynagrodzeniem Grodziec, Kościuszki 18.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1-a.

Telefony: Redakcji 6.16.92. Administracji 6.14.97.

Konto czekowe P K. O. Katowice 304.247.

CENY OGŁOSZEŃ:

za wiersz milimetrowy przed tekstem 1 zł., w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. — Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. — Najmniej 1 złoty.

Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc.

Rękopisów nadesłanych, a nie zamówionych redakcja nie honoruje.

Wydawca: Helena Mosiorska. Druk „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. Redaktor: Tadeusz Lipski